> Błogosławiony niech będzie Bóg i Ojciec naszego Pana Jezusa Chrystusa, Ojciec miłosierdzia i Bóg wszelkiej pociechy; Który nas pociesza w każdym naszym utrapieniu, abyśmy i my mogli pocieszać tych, którzy są w jakimkolwiek ucisku, taką pociechą, jaką sami jesteśmy pocieszani przez Boga.
>
> *— II Koryntian 1:3-4*

Książka: Nowy Testament / II Koryntian

Tematy: Pocieszyciel, współczucie, odwaga, zachęta, cierpienie, adoracja

Interpretacja:

Fragment *II Koryntian 1:3-4* wychwala Boga jako *Ojca* naszego *Pana Jezusa Chrystusa*. Oznacza to, że Bóg jest naszym duchowym Ojcem, a Jezus Chrystus – *Jego Synem*; w konsekwencji zarówno Bóg, jak i Jezus Chrystus dzielą tę samą boską naturę. Jest to fundamentalna prawda wiary chrześcijańskiej, ukazująca jedność między Bogiem a Jezusem Chrystusem i wskazująca, że dzięki Jezusowi Chrystusowi możemy utrzymywać bliską relację z Bogiem.

Ojciec miłosierdzia

Wersety te opisują Boga jako *„Ojca miłosierdzia”*, co oznacza, że jest On Bogiem miłosiernym i pełnym współczucia, gotowym przebaczać nam grzechy i obdarzać nas Swoją łaską. Jezus Chrystus, Syn Boży, nauczał o miłości i współczuciu; możemy zatem być pewni, że nasz *Ojciec Niebieski* kocha nas i prowadzi w każdej chwili. Ta krzepiąca prawda zachęca nas do szukania Bożego miłosierdzia w naszym życiu oraz do proszenia Go o pomoc i prowadzenie w trudnych chwilach.

Bóg wszelkiej pociechy

II Koryntian 1:3 przedstawia również Boga jako *„Boga wszelkiego pocieszenia”*. Oznacza to, że Bóg jest naszym Pocieszycielem w chwilach bólu i cierpienia. W momentach straty, choroby czy żałoby możemy szukać pocieszenia i wsparcia u naszego Ojca Niebieskiego, który kocha każdego z nas i zna nas osobiście. Obdarza On nas swoim pokojem, miłością i pocieszeniem, pomagając nam przezwyciężyć wszelkie trudne sytuacje, jakie niesie życie.

Dzielenie się pocieszeniem

II Koryntian 1:4 mówi, że Bóg pociesza nas we wszelkich naszych utrapieniach, abyśmy my z kolei mogli pocieszać tych, którzy przeżywają trudne chwile. Innymi słowy, dzięki pocieszeniu, jakie otrzymujemy od Boga w czasie utrapień, możemy nieść pocieszenie i wsparcie tym, którzy tego potrzebują.

Uwaga! Jest to jedna z możliwych interpretacji, oparta na komentarzach uznanych teologów, które mogą się między sobą różnić. Jeśli interpretacja pochodzi z innego języka, jej sens mógł ulec zmianie w trakcie tłumaczenia. *Mt 7, 7–8*

> Jak bowiem w nas obfitują utrapienia Chrystusa, tak też przez Chrystusa obfituje nasza pociecha.
>
> *— II Koryntian 1:5*

Książka: Nowy Testament / II Koryntian
Tematy: Pocieszyciel, zachęta, Jezus, cierpienie

Interpretacja:
Biblia stanowi nieustanne źródło nauki i refleksji w naszym życiu. Pismo Święte zawiera wiele wersetów, które pomagają nam zrozumieć Bożą wolę i to, jak wprowadzać ją w życie. Jednym z takich wersetów jest *II Koryntian 1:5*.

Kontekst

Zanim zagłębimy się w znaczenie tego wersetu, warto zrozumieć kontekst, w jakim został on napisany. Apostoł *Paweł* skierował ten list do wspólnoty w Koryncie, aby ją pocieszyć i dodać jej otuchy po trudnościach, z jakimi wierni ci zmagali się w swojej posłudze. Opisuje on cierpienia, których sam doświadczył, oraz to, jak Bóg go pocieszał. W wersecie *II Koryntian 1:5* Paweł stwierdza, że cierpienia *Chrystusa* obfitują w naszym życiu, ale obfituje w nim również pocieszenie płynące przez Niego.

Obfitość cierpienia

Czym są cierpienia Chrystusa? W kontekście tego wersetu rozumiemy, że chodzi tu o trudności, z jakimi jako chrześcijanie musimy się mierzyć. W tym świecie doświadczamy prześladowań, cierpienia, bólu i smutku z powodu naszej wiary w Chrystusa. Jednak fakt, że cierpienia te są przypisywane Chrystusowi, oznacza, że mamy w nich swój udział. Stawiając czoła tym przeciwnościom, jednoczymy się z Chrystusem w Jego cierpieniu.

Pocieszenie w Chrystusie

Nie pozostajemy jednak sami w tym cierpieniu. W tym samym wersecie Paweł mówi, że w Chrystusie obfituje również nasze pocieszenie. Co to oznacza? Oznacza to, że w obliczu trudności nie jesteśmy sami. Sam Chrystus jest z nami i nas pociesza. To On jest naszym źródłem siły, pocieszenia i nadziei.

Uwaga! Jest to jedna z możliwych interpretacji, oparta na komentarzach uznanych teologów, które mogą się między sobą różnić. Jeśli interpretacja pochodzi z innego języka, jej sens mógł ulec zmianie w trakcie tłumaczenia. *Mt 7, 7–8*

> Lecz ja mówię wam prawdę: Pożyteczniej jest dla was, abym odszedł. Jeśli bowiem nie odejdę, Pocieszyciel do was nie przyjdzie, a jeśli odejdę, poślę go do was.

> — *Jana 16:7*

Książka: Nowy Testament / Jana
Tematy: Pocieszyciel, pięćdziesiątnica, otrzymywanie, Duch, prawda

Interpretacja:
Czytając werset z *Jana 16:7*, można odnieść wrażenie, że słowa *Jezusa* o tym, iż Jego odejście wyjdzie nam na dobre, są dziwne – a nawet niepokojące.

Przyjście Pocieszyciela

Jednak, podobnie jak w przypadku wielu innych fragmentów biblijnych, kluczem do zrozumienia tego przesłania jest kontekst. *„Odejście”*, o którym mówi Jezus, to Jego wniebowstąpienie po śmierci. Wydarzenie to toruje drogę dla przyjścia Pocieszyciela – Ducha Świętego – który miał zostać posłany do Jego wyznawców w miejsce samego Jezusa.

Dzieło Ducha Świętego

Duch Święty jest uznawany za jedną z trzech *Osób Trójcy Świętej*, obok Boga Ojca i Boga Syna. Po odejściu Jezusa Duch Święty staje się Jego przedstawicielem i Pocieszycielem na ziemi, prowadząc wierzących ku prawdzie i pomagając im prowadzić życie zgodne z wolą Bożą.

Znaczenie śmierci i zmartwychwstania Jezusa

Odejście Jezusa do nieba ostatecznie służyło chwale i dobru Jego wyznawców; poprzez swoją śmierć i zmartwychwstanie zapewnił On odkupienie grzechów ludzkości oraz obietnicę życia wiecznego w swoim Królestwie Niebieskim.

Uwaga! Jest to jedna z możliwych interpretacji, oparta na komentarzach uznanych teologów, które mogą się między sobą różnić. Jeśli interpretacja pochodzi z innego języka, jej sens mógł ulec zmianie w trakcie tłumaczenia. *Mt 7, 7–8*

> Nie zaznają już głodu ani pragnienia, nie porazi ich słońce ani żaden upał; Ponieważ Baranek, który jest pośrodku tronu, będzie ich pasł i poprowadzi ich do żywych źródeł wód, i otrze Bóg wszelką łzę z ich oczu.
>
> *— Objawienie 7:16-17*

Książka: Nowy Testament / Objawienie
Tematy: Pocieszyciel, zachęta, Życie wieczne, ochrona, smutek

Interpretacja:
Biblia jest pełna pokrzepiających obietnic, a jedna z najpiękniejszych znajduje się w Księdze *Objawienia 7:16–17*. Czytamy tam zapewnienie, *że Baranek – Jezus Chrystus* – będzie pasł swój lud i prowadził go do źródeł wód życia, a Bóg otrze wszelką łzę z ich oczu. Wersety te niosą nadzieję i otuchę cierpiącym, będąc dowodem na to, że w pełnej miłości obecności Boga zawsze możemy znaleźć ukojenie.

Głębsze znaczenie

Fragmenty te są niezwykle ważne, gdyż dają nam przedsmak obietnicy niebiańskiego raju, w którym Bóg na zawsze położy kres wszelkiemu smutkowi i cierpieniu. Obraz pasterza prowadzącego swoje stado do świeżej wody ukazuje miejsce, w którym każda dusza zazna pokoju i szczęścia. Przypominają nam one, że Bóg jest Pasterzem, który prowadzi swój lud przez życiowe próby i kieruje tych, którzy za Nim podążają, ku miejscu pełnemu błogosławieństwa.

Obietnica Jezusa

W *Jana 10:11 Jezus* powiedział: *„Ja jestem dobrym pasterzem. Dobry pasterz oddaje swoje życie za owce”*. Słowa te ukazują głębię miłości Jezusa do nas. Oddał On za nas życie na krzyżu, abyśmy mogli zostać poprowadzeni do źródeł wód życia. Jego ofiara gwarantuje, że w trudnych chwilach zawsze będziemy mieli źródło pocieszenia i miłości. W Jego

miłości i obecności odnajdujemy uzdrowienie oraz ukojenie, których potrzebujemy, by z nadzieją iść naprzód.

Uwaga! Jest to jedna z możliwych interpretacji, oparta na komentarzach uznanych teologów, które mogą się między sobą różnić. Jeśli interpretacja pochodzi z innego języka, jej sens mógł ulec zmianie w trakcie tłumaczenia. *Mt 7, 7–8*